

# Dziękuję



MAGAZYN CENTRUM OPATRZNOŚCI BOŻEJ

Numer 1(3)/2009



Dziękujemy za wolność  
II Dzień Dziękczynienia  
7 czerwca 2009

Przez krzyż do wolności

Każdy może pomóc

Święci przez wieki:  
św. Stanisław

## Przez krzyż do wolności

Niedościgłe i po ludzku nie do przewidzenia wyroki Opatrzności sprawiły, że także w naszej Ojczyźnie, mówiąc za Norwidem krzyż „stał nam się bramą” – do wolności

**H**istoria męki Pańskiej, ukrzyżowania i Zmartwychwstania stanowi dla chrześcijanina niespotykany, budujący, przepelniający nadzieją przykład na to, iż Opatrzność Boża z największego zła, ponizenia i upokorzenia człowieka potrafi wyprowadzić nieoczekiwane wielkie łaski. Dlatego wyśpiewujemy w hymnie wielkanocnym Exultet: *„O szczęśliwa wino, skoro ją zgładził tak wielki Odkupiciel! O zaiste! Błogosławiona noc! Która jako dzień zajaśnieje i będzie mi światłem”*.

Hojność Bożej Opatrzności zakłada w swoich planach osiągnięcie przez każdego człowieka łaski zbawienia i życia wiecznego, które przez swoją ofiarę przyniósł Mesjasz. Nie sposób jednak zapomnieć, że wiązała się ona nierozzerwalnie z okrutnie zadawanym bólem. Dlatego człowiek dźwigający swój

krzyż upodabnia się do Chrystusa i zbliża do tajemnicy cierpienia, wobec której ludzki rozum okazuje się zawodny. Doświadczając cierpienia czy stanu duchowej ciemności, trudnych z ludzkiej perspektywy do udźwignięcia, ratunku możemy szukać w zawierzeniu Bożej Opatrzności. Zarówno w wymiarze indywidualnym, jak również zbiorowym, narodowym.

Niedościgłe i po ludzku nie do przewidzenia wyroki Opatrzności sprawiły, że także w naszej Ojczyźnie, mówiąc za Norwidem krzyż „stał nam się bramą” – do wolności. Przed równo dwudziestu laty nastąpił kres zniewalającego systemu, który przez kolejne dekady w pogardzie miał ludzką godność, a z ówczesnej perspektywy wydawał się beznadziejnie nie do obalenia. Bezwzględnie rozprawiał się z tymi, którzy nie dali się



*Życzę wszystkim Polakom, aby umieli  
dziękować Bożej Opatrzności –  
szczególnie za odzyskaną wolność oraz  
za pierwszą pielgrzymkę Jana Pawła II  
do Ojczyzny.*

*Niech Zmartwychwstały  
Chrystus błogosławi  
na drogach życia  
osobistego, rodzinnego,  
zawodowego  
i narodowego.*

**Abp Kazimierz Nycz  
Metropolita Warszawski**





zastraszyć i otwarcie upominali o wartości, o czym zaświadcza choćby męczeńska śmierć ks. Jerzego Popiełuszki. W tym roku mija 25 lat od tego wydarzenia, naznaczonego piętnem tragizmu, ale i świętości. Opatrzność Boża w swojej hojności pozwala nam tego roku obchodzić także kolejną rocznicę – pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny Jana Pawła II w 1979 r. Ten Boży zwiastun Opatrznościowych zrządeń w naszym kraju – wyprorokowany niejako przez wieszczka Słowackiego, którego Sejm RP ustanowił patronem 2009. roku – zasiał w sercach Polaków ziarno, jakie zakiełkowało i wydało owoc wolności w 1989 r. Wolności, za cenę symbolicznego „krzyża narodu” – w tym śmierci kapłanów, najpierw ks. Popiełuszki, a już u progu wolności ks. Suchowolca, Niedzielaka, Zycha, których rocznice śmierci także w tym roku wspominamy. Adoracja krzyża Anno Domini 2009 staje się przez to wyjątkowa, wzbogacona o dodatkowe sensory.

Św. Paweł, niestrudzony orędownik awierzenia „mocy Bożej”, zapisał znamienne słowa: „*Nauka bowiem krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas [...]my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorznięciem dla Żydów, a głupstwem dla pogan*”. (1 Kor 1,18-23). Dla chrześcijanina krzyż to nie głupstwo, ciemnota, czy obraza zdrowego rozsądku, jak mniemali dawni Grecy, ale znak nowego życia, wyzwolenia i wolności. Znak rozniecający życiodajną nadzieję, że za przykładem Zbawiciela także kiedyś zmartwychwstaniemy, gdyż On raz na zawsze „*pokruszył śmierci wrota*” i „*stał jej oścień w męki dobie*”.

Wobec tak wielkich dowodów miłości do każdego z nas z osobna oraz szczodroblowości łask Bożej Opatrzności dla naszej Ojczyzny z przepełnionymi wielkanocną radością sercami wznosimy hymn uwielbienia w chóralnym „Te Deum”.



## II Dzień Dzięczynienia: „Dziękujemy za wolność”

Już II Dzień Dzięczynienia będziemy obchodzić w czerwcu. Miesiąc ten będzie czasem wielu narodowych rocznic

– Czerwiec 2009 z pewnością porwie ludzi do dziękczynienia – podkreśla abp Kazimierz Nycz, odnosząc się do czerwcowych jubileuszy. Metropolita warszawski zaprasza wszystkich Polaków do warszawskiego Wilanowa na II Dzień Dzięczynienia, który odbędzie się 7 czerwca. Obchody te odbędą się na o wiele większą skalę niż przed rokiem, złożą się na nie bowiem narodowe rocznice.

W wigilię Dnia Dzięczynienia na placu Piłsudskiego odbędzie się ogólnopolskie czuwanie modlitewne wszystkich ruchów katolickich. Organizatorzy liczą, że weźmie w nim udział ponad 30 tys. osób z całej Polski. Towarzyszyć temu będzie poświęcenie 9-metrowego krzyża. Stanie on w miejscu, gdzie Jan Paweł II dwukrotnie odprawił

Mszę Świętą: w 1979 i w 1999 roku. Następnego dnia rano z placu Piłsudskiego wyruszy pielgrzymka na Pola Wilanowskie. Tam, przy budującej się Świątyni Bożej Opatrzności, o godz. 12.00 zostanie odprawiona Msza św., będąca centralnym punktem obchodów II Dnia Dzięczynienia.

Przypomnijmy, że powodów do dziękowania w czerwcu 2009 będzie wyjątkowo wiele. Trzydzieści lat temu odbyła się pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Dwadzieścia lat temu – w 1989r. – Polska odzyskała niepodległość. Z kolei dziesięć lat temu Jan Paweł II odwiedził Sejm RP i była to pierwsza w dziejach wizyta Ojca Świętego w parlamencie narodowym. Papież także odwiedził młodą diecezję warszawsko – praską.





## Św. Stanisław – główny patron Polski

Wezwał króla do przestrzegania zasad moralności chrześcijańskiej. I za to zginął

Śmierć świętego biskupa Stanisława wyglądała strasznie. Wincenty Kadłubek opisuje, że oto sam król „podnosi świętokradzkie ręce (...) sam zabija”. A potem w furii maltretuje martwe ciało biskupa i sieka je na kawałki. Działo się to na krakowskiej Skałce 11 kwietnia 1079 r. Postać św. Stanisława stopniowo zaczęła urastać do rangi symbolu. Natomiast jego morderca, król Bolesław Śmiały, przestał panować nad sytuacją w kraju i w końcu musiał uciec na Węgry, gdzie w nieznanych okolicznościach zmarł.

Co doprowadziło do tak okrutnego mordu króla na biskupie? Konflikt między nimi narastał długo. Śmiały bardzo surowo karał dzierżawców z własnej armii, okrutnie mścił się na żonach swoich żołnierzy, które nie dochowywały wierności swoim mężom. Ale gnębił również bezbronną ludność, rycerzy i przedstawicieli wpływowych rodów. Na to nie mógł spokojnie patrzeć biskup Stanisław. Upomniął króla, aby zaniechał okrutnych czynów. Król nie posłuchał. W tej sytuacji Stanisław prawdopodobnie nałożył na króla karę ekskomuniki, której skutki były dramatyczne. Po pierwsze, ukarany nie mógł korzystać z posługi Kościoła. A po drugie, był izolowany społecznie. Jeżeli kara dotyczyła króla, stawała się ogromnym prestem dla opozycji, która mogła odmówić posłuszeństwa władcy, a nawet pozbawić go władzy.

Wściekły Bolesław Śmiały postanowił wtedy wydać biskupa na „obcięcie członków”. Widocznie potraktował jego napomnienie jako przestępstwo i występek przeciwko władzy królewskiej. Skończyło się to dla króla tragicznie, a biskup Stanisław stał się głównym patronem Polski oraz patronem ładu moralnego.



Modlił się w Radzyminie na cmentarzu ofiar wojny polsko – bolszewickiej 1920 r., a przed katedrą św. Floriana na Pradze przewodniczył Liturgii Słowa.

– Mam nadzieję, że nauczymy się bardziej w duchu dziękczynienia przeżywać nasze narodowe rocznice – mówi abp Kazimierz Nycz. – Pomogą nam w tym: Świątynia Opatrzności Bożej, Muzeum Jana Pawła II i Stefana Kardynała Wyszyńskiego oraz Panteon Wielkich Polaków.

### ZAPROSZENIE

II Dzień Dziękczynienia  
7 czerwca 2009  
Centrum Bożej Opatrzności  
Pola Wilanowskie w Warszawie  
Msza święta godz. 12:00  
Zapraszamy też na stronę: [www.dziekuje.pl](http://www.dziekuje.pl)  
(na której jest możliwość założenia swojego profilu i bloga oraz zamieszczania osobistych podziękowań)

## Każdy może pomóc

Biuro Centrum Opatrzności Bożej szuka ludzi dobrej woli, którzy chcieliby zostać wolontariuszami. – To doskonały sposób, aby powiedzieć Bogu i sobie nawzajem: dziękuję – tłumaczy ks. Krzysztof Mindewicz, wiceprezes Centrum

**W**olontariusze przygotowują teksty, adresują listy, piszą podziękowania, redagują serwis internetowy, pakują magazyny „Dziękuję” oraz planują II Dzień Dziękczynienia – to tylko niektóre wyzwania, jakie czekają na wolontariuszy. – Obecnie w te prace jest zaangażowanych 15-20 osób. Jednak przy tak wielkim i ogólnonarodowym projekcie przyda się naprawdę każdy – mówi Sylwester Bizacki, dyrektor biura.

– Zawsze byłam bardzo aktywna i teraz, gdy jestem już na emeryturze, wciąż chcę być użyteczna. Sądzę, że budowa Świątyni

Jeśli chciałbyś zaangażować się w działania wolontariatu, napisz: [wolontariat@centrumopatrnosci.pl](mailto:wolontariat@centrumopatrnosci.pl) lub zadzwoń +48 22 53 17 169.

Ks. Krzysztof Mindewicz, koordynator wolontariatu



Opatrzności jest naszym narodowym zobowiązaniem i chciałabym mieć w tym swój skromny udział – mówi Ewa Słęcka, która co tydzień przychodzi pomagać w biurze COB.

Wolny czas poświęcają również państwo Piotrowscy. Swoją pracą chcą podziękować Bogu za 46 lat małżeństwa. – Przez całe życie otrzymaliśmy wiele łask. Dlatego też razem z mężem staramy się dawać innym coś od siebie – podkreśla Maria Piotrowska.

Ewa Słęcka i państwo Piotrowscy mieszkają w Warszawie. Dla nich budowa Świątyni zawsze była ważną ogólnonarodową ideą. Dlatego też wspierają ją zarówno swoją pracą, jak i modlitwą.

Inaczej do wolontariatu w COB podchodzi Anna Skup, studentka SGH z Podlasia. Choć jej znajomi swój wolny czas poświęcają głównie na zabawę, ona dzwoni do biura i pyta: Czy mogę w czymś pomóc? – Mam takie „hobby”. Już w liceum opiekowałam się niepełnosprawnym dzieckiem. A teraz najwidoczniej Pan Bóg chce, bym pomagała w Centrum – wyznaje studentka. Jej zdaniem, gdyby każdy z nas dał z siebie coś dobrego, świat szybko stałby się lepszy.



# Muzeum szuka pomysłów

Ogłoszono przetarg na projekt pierwszego na świecie Muzeum Jana Pawła II i Stefana kardynała Wyszyńskiego

– To projekt na skalę międzynarodową, który nie może czekać. Powstanie muzeum tych dwóch wielkich postaci jest bezwarunkowe, bo jeśli nie zrobimy tego my, to kto? – podkreśla dr Paweł Skibiński, historyk i dyrektor tworzonego projektu.

Do tej pory nie powstało jeszcze żadne muzeum, które w nowoczesny sposób opowie o fenomenie Jana Pawła II i kardynała Wyszyńskiego. Bez nich nie byłaby możliwa zmiana polskiej rzeczywistości. – Chcemy pokazać uniwersalny wymiar pontyfikatu Jana Pawła II i posługi Prymasa Wyszyńskiego przez przekazanie najważniejszych wartości i treści. Starsze pokolenie Polaków, które było świadkiem ich wielkich dokonań, musi pozostawić świadectwo dla przyszłych pokoleń. To nasz

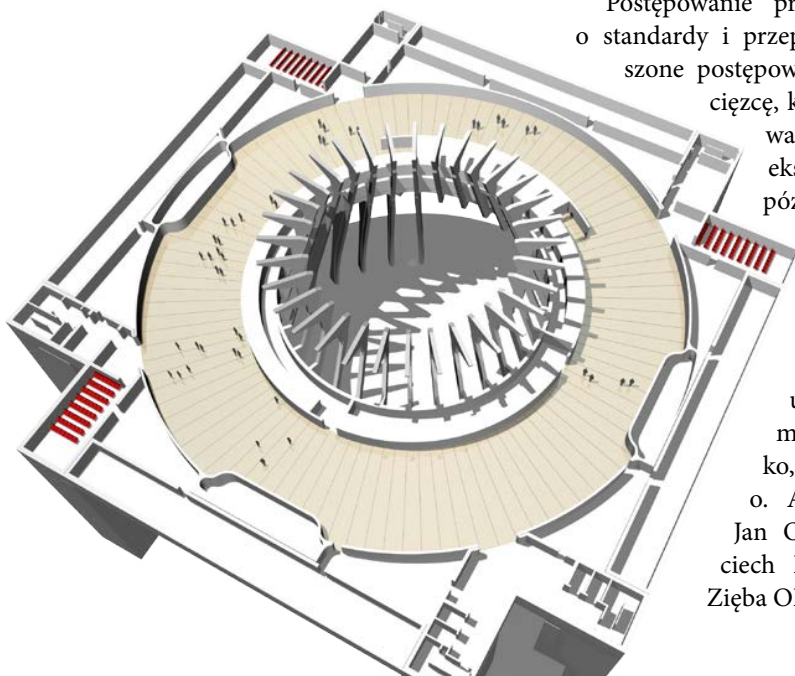
## Dr Paweł Skibiński, dyrektor projektu muzeum

Zwiedzający muzeum poprzez pryzmat dwóch wielkich rodaków zaznajomi się z dziejami XX-wiecznej Polski, a co więcej rozbudzi więź z Ojczyzną. A zapoznanie się z rodzimą historią wzmocni świadomość i zrozumienie polskości przez pryzmat katolicyzmu. Przekaz ten będzie skonstruowany tak, aby był zrozumiały dla ludzi z całego świata.



obowiązek! – zaznacza abp Kazimierz Nycz, metropolia warszawska.

Postępowanie przetargowe jest oparte o standardy i przepisy europejskie. Ogłoszone postępowanie ma wyłonić zwycięzcę, który zajmie się opracowaniem projektu głównej ekspozycji muzeum oraz późniejszym nadzorem autorskim nad realizacją ekspozycji. W składzie komisji przetargowej znajdzie się wielu wybitnych naukowców i osobistości m.in. kard. Stanisław Rylko, prof. Rocco Buttiglione, o. Andrzej Koprowski SJ, Jan Ołdakowski, prof. Wojciech Roszkowski, o. Maciej Zięba OP, prof. Jan Żaryn.



# Kopuła w przyszłym roku

W Świątyni Opatrzności Bożej jest już potężna ściana dzwonowa oraz chór na kilkaset osób

Powszechnie uważa się, że zima jest martwym sezonem na budowie. – Nic podobnego! – przekonuje technik budowlany Jakub Karaś, który jest odpowiedzialny za nadzór przy budowie Centrum Opatrzności Bożej. Pracownicy wstrzymują pracę przy żelbetonowych konstrukcjach dopiero, gdy jest więcej niż dziesięć stopni mrozu. Mimo chłodu i krótkich dni sporo udało się nam zrobić – pokazuje Karaś. Pracownicy z Warbudu wybudowali konstrukcję ściany dzwonowej, która ma aż 26 metrów wysokości i ponad 500 metrów kwadratowych powierzchni.

Przez zimę wybudowano również chór o szerokości ponad 50 metrów. W przyszłości bez problemu pomieści niejedną orkiestrę symfoniczną albo kilkaset śpiewaków.

Oprócz ściany dzwonowej i chóru, z tyłu

świątyni cały czas wznoszone są pylony – potężne filary, w których znajdują się klatki schodowe oraz windy, którymi będzie można wjechać do pierścienia okalającego Świątynię, gdzie znajdzie się Muzeum Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Latem budowlańców będzie czekało jeszcze jedno trudne logistyczne przedsięwzięcie – wybudowanie mostów pomiędzy pylonami. – Całą żelbetonową konstrukcję zbudujemy tuż nad ziemią. Natomiast później będziemy musieli każdy z czterech mostów wciągnąć na wysokość 26 metrów – wyjaśnia Karaś. Aż trudno sobie wyobrazić, że te potężne klocki z pomieszczeniami w środku, o szerokości pięciu metrów i długości basenu olimpijskiego, wadze ok. 800 ton, niczym zabawka zostaną wciągnięte na wysokość dziesiątego piętra.

## I Ty możesz wesprzeć to Wielkie Dzieło

Już dziś możesz ofiarować darowiznę na wspólne dzieło wznoszone ku chwale Opatrzności Bożej. Wystarczy, że dokonasz wpłaty pod podany niżej numer rachunku bankowego na najbliższej poczcie lub oddziale każdego banku. Nawet najmniejsza ofiara jest wielka.

**Bank PEKAO S. A. nr konta: 47 1240 6218 1111 0010 1762 7073**



**Dziękuję**  
Magazyn Centrum  
Opatrzności Bożej



ul. Miodowa 17/19  
00-246 Warszawa  
tel./fax: +48 (22) 53 17 169  
centrumopatrznosci.pl  
biuro@centrumopatrznosci.pl

**Redaktor naczelny:**  
Sylvia Kabala  
**Redaktor prowadzący:** Milena Kindziuk  
**Projekt graficzny:** Dariusz Kamiński

**Teksty:** Piotr Chmieliński,  
Jolanta Szymanek, Artur Stelmasiak  
**Korekta:**  
Jolanta Szymanek

**Fotodycja:** Artur Stelmasiak  
**Fot. okładka:** Ryszard Rzepecki  
**Fotografie w numerze:** Ryszard Rzepecki,  
Artur Stelmasiak, Michał Ziółkowski, materiały COB